

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 5 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Sz. p. Doktorowi W. Odyńcowi za troskliwą opiekę w czasie choroby



S. P.

Anny z Parczewskich FIEDOROWICZOWEJ

naucz. gimn. im. El. Orzeszkowej, sz. p. Rodziewiczowej dyrektorze gimn. im. El. Orzeszkowej, ks. ks. Jasińskiemu i Jeleńskiemu, Związkowi Naucz. szkół średnich, koleżankom i kolegom zmarłej, szkołom, oraz wszystkim znajomym, którzy dnia 2 września b. r. uczcili pamięć zmarłej swą obecnością na pogrzebie serdeczne podziękowanie składa

RODZINA.

Jan Wokulski i S-ka

POLECA

na SEZON JESIENNY:

Bieliznę,
Obuwie,
Laski i parasole,
Galanterję,
Paltę demisezonow,
Płaszczki impr. i nieprzemak.
Kapelusze ang. włoskie i wiedeńskie,
Kurtki skórzane i wełn. do polowania,
Najlepsze kalosze szwedzkie marki „TRETORN”

WIELKA 9.

TEL. I-82.

BANK

TOW. SPÓŁDZIELCZYCH w OSZMIANIE

przypomina udziałowcom Banku, iż 10-go września upływa termin dopłaty za zwaloryzowane udziały.
ZARZĄD.

E. MIESZKOWSKI

UL. MICKIEWICZA 22



KAPELUSZE i CZAPKI MĘSKIE

Wprowadzono: czapki uczniowskie i studenckie.

PIERWSZY w WILNIE

2

SALON DZIECINNY

„L'Enfant Elegant”

ul. Gdańska 6 (dawn. Nowa).

Poleca wykwintne ubiory dziecięce,

wyroby trykot., bieliznę obuwie i t. d.

Ceny przystępne i stałe.

Prosimy zwrócić uwagę na adres, gdyż firma żadnych oddziałów nie posiada.

Nowości dla dzieci tylko na Gdańskiej № 6.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Zamach na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Sprawcą zamachu żyd Steiger.

Ze Lwowa donoszą: Dziś o godz. 2 m. 45 pp. kiedy Prezydent Rzeczypospolitej p. Wojciechowski powracał z poświęcenia drugiego domu techników u zbiegu ulic Kopernika i Placu Marjackiego żyd nazwiskiem Szeiger rzucił pod koła powozu Prezydenta jakieś blaszane pudełko barwnie malowane robiące wrażenie kwiatów. Pudełko zapaliło się w powietrzu i upadło za powozem nie wybuchając. Nikt szwanku nie poniósł. Szeiger został ujęty. Dotąd nie ustalono czy chodziło o zamordowanie Prezydenta, czy też o wywołanie paniki.

LWÓW, 5.IX. (A. W.). Dziś około 3 po południu, kiedy Prezydent Wojciechowski ze swoją żoną wracał z województwa, z tłumu, stojącego u zbiegu ulic Legionowej i Kopernika przy kamienicy narożnej rzucono puszkę z materiałem zapalnym prawdopodobnie petardę o słabej sile wybuchowej, która nie eksplodowała z tego powodu, że zawartość puszek wysypała się przedwcześnie. Dotychczas nie ustalono rodzaju pocisku i badają go eksperci. W związku z tem zatrzymano szereg osób. Osoby sprawy zamachu nie ustalono. Puszka padła przed powóz, przezornemu woźnicy udało się skrócić. Wybuchu prawie nie było słychać, pokazał się tylko silny dym. Eskortujący szwadron ułanów otoczył natychmiast powóz Prezydenta, który udał się w dalszym ciągu pod województwo, gdzie odebrał raport kompanii honorowej wśród głośnych aplauzów tłumu publiczności. Program pobytu Prezydenta we Lwowie nie uległ zmianie. Prezydent w dalszym ciągu zwiedza miasto.

LWÓW, 5.IX. (A. W.). Jak stwierdzono, człowiekiem, który rzucił puszkę, zawierającą materiał wybuchowy, jest Stanisław Szeiger akademik z Wiednia, syn szklarza ze Lwowa, żyd, członek stowarzyszenia sjonistów. Śledztwo w tej sprawie trwa. Pocisk rozprysnął się na kilka części i nie wybuchnął.

Organizacja korpusu ochrony pogranicznej.

Rząd przygotowuje obecnie projekt ustawy o organizacji korpusu ochrony pogranicznej, który w połowie października ma być wniesiony do Sejmu. Korpus podlegać będzie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i figurować będzie w budżecie tego Ministerstwa.

Zadaniem jego będzie zabezpieczenie pogranicza wschodniego od band, przemytnictwa i szpiegostwa. Organizacja korpusu będzie ściśle wojskowa. Dowódcą Korpusu korzystać będzie z pełnych praw dowódcy D. O. K. posiadając statowe stanowisko generała dywizji. Ełat szefa sztabu korpusu przewiduje pułkownika sztabu generalnego. Sztab dowództwa składać się będzie z około 10 oficerów sztabu generalnego. Korpus ochotniczy w pełnym składzie obejmować będzie 5 brygad po 1 brygadzie na każde z województw kresowych. Brygada składać się będzie z 3—4 baonów piechoty i od 3—4 szwadronów jazdy.

Formacja korpusu odbywać się będzie w ciągu roku w trzech datach po 10 baonów i 10 szwadronów na każdą datę.

W końcu października mają być uruchomione 3 brygady, po 1 na ziemię Wileńską, województwo Nowogródzkie i Wołyńskie. Zaciąg specjalny do korpusu nie jest przewidywany. Korpus uzupełniać się będzie z normalnego poboru rekruta uchwalonego przez Sejm.

Rekrut przeznaczony do służby w korpusie przez 6 miesięcy przeszkolony będzie w specjalnych baonach względnie szwadronach przy pułkach armii regularnej poczem wysłany będzie do korpusu. Oficerowie i podoficerowie przykomenderowani zostaną do korpusu z armii pod warunkiem posiadania najlepszych kwalifikacji służbowych. Oficerowie i podoficerowie rezerwy armii względnie pozostający w stanie nieczynnym starający się o służbę w korpusie, przyjmowani być mogą tylko pod warunkiem reaktywowania w drodze formalnej po przejściu odpowiedniego przeszkolenia służby w korpusie. Służba w korpusie liczyć się będzie jako służba normalna z tem jednak wyróżnieniem, że czas służby zaliczony będzie do służby emerytalnej, (przez dodawanie pewnej ilości miesięcy) oraz, że służba ta dawać będzie możność uzyskania dekoracji bojowej.

Akcje wyrotowe w Małopolsce.

W ostatnich czasach w powiecie Tarnopolskim skonstatowano kilka wypadków podpalania stodoł ze zbożem i zabudowań. Stwierdzono również inne objawy akcji sabotażowej.

Pożyczka dolarowa.

Dziś upływa ostatni termin nabycia obligacji 5% dolarowej pożyczki premijowej po cenie emisyjnej: 4 dolary 75 cen. Od dnia 8 b. m. obligacje te sprzedawane będą po cenie 5 dolarów.

Zycie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 5.IX. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolary 5,18¹/₂, Funt 23,17¹/₂—23,10. Przekazy: Nowy Jork 5,18¹/₂—5,18¹/₄—5,18¹/₂, Londyn 23,17¹/₂—23,10, Paryż 27,80—27,87¹/₂, Wiedeń 7,32¹/₂, Praga 15,52, Włochy 22,85—22,72¹/₂, Belgia 25,90—25,85, Szwajcaria 97,75, miljonówka 0,76, bony złote 0,87—0,88, pożyczka złota 6,50 pożyczka dolarowa 2,85. Tendencja słaba.

Akcje: (w złotych) Bank Handlowy w Warszawie 9,25—9,00, Bank kredytowy 0,52, Warszawskie Tow. fabryk cukru 6,20—6,25—6,22, Rudzki 1,95—2,18—2,05, Ostrowiec 11,00—11,40—11,35, Starachowice 4,02—4,17—4,11. Tendencja niejednolita, dla większości mocna.

WILNO, 5.IX. (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Dolar 5,20 i ³/₄, Funt 23,85, Londyn 23,22¹/₂.

Listy zastawne i obligacje.

Zaprobowane na posiedzeniu rady ministrów rozporządzenie Pre-

zydenta Rzeczypospolitej upoważnia ministra skarbu do udzielania poręki (gwarancji) państwowej do sumy 500 milionów zł. dla następujących zobowiązań: 1) zobowiązań Tow. kredyt. ziem. i miej. oraz banków hipot. z tytułu wydawania listów zast., a) które znajdują pokrycie w pierwszej połowie wartości przynoszących stały dochód nieruchomości wiejskich i miejskich, na których hipotekę udzielono pożyczki i ustanowiono prawo zastawu dla tych listów; b) mają oznaczony okres umarzania, lub są terminowe i c) wydawane są pod nadzorem rządowym, zgo dnia z warunkami, zatwierdzonymi przez ministra skarbu dla każdej instytucji, emitującej listy zastawne z osobna. 2) Zobowiązania zapłaty kapitału i odsetek obligacji, wypuszczanych na cele budowy i początkowego zaopatrzenia linii kolej. normalno-torowych dla użytku publicznego. 3) Zobowiązania zapłaty kapitału i odsetek obligacji, wypuszczonych przez ciała samorządowe na budowę nowych i ulepszenie istniejących urządzeń użyteczności publicznej

oraz wznoszenie i rozszerzenie budowli mieszkalnych. 4) Zobowiązania osób fizycznych i prawnych, zabezpieczonych, a) w pierwszej połowie szacunku nieruchomości, ustalonego przez komisję rządową i b) zastawem towarów, przeznaczonych na wywóz do wysokości 50 proc. ceny rynkowej tych towarów.

Handel zagraniczny.

WIEDEN, 4.IX. (A. W.). Tu-tejsi kuźnierze zwrócili się do ministerstwa handlu z ostrym protestem przeciwko oddaniu firmom polskim zamówienia na 2.000 płaszczów futrzanych dla personelu kolejowego. Oferta polska była tańsza od najniższej oferty austriackiej o 40.000 koron na sztuce. W najbliższych dniach organizacja kuźnierzy obędzie w tej sprawie zebranie protestacyjne.

Obniżenie opłat za listy między-narodowe.

SZTOKHOLM. (Pat.) Międzynarodowy kongres pocztowy postanowił obniżyć porto listów międzynarodowych o 50 proc. Porto tranzytowe, które państwa wzajemnie sobie płacą będzie również obniżone znacznie, w niektórych wypadkach do 50 proc. Zmiany te wejść mają w życie z dniem 4 października.

5% Premjowa Pożyczka Dolarowa.

Wczoraj p. Minister Skarbu podpisał rozporządzenie, mocą którego 40 000 dolarów, które podczas ostatniego ciągnięcia padły na nieprzedaną obligację 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej, przeznacza się jako główną premję przy losowaniu obligacji premjówki dolarowej w dn. 1 października r. b.

W dniu tym ponadto wylosowane będą premje: jedna w sumie 8.000, jedna w sumie 3.000, 10 po 1.000 i 40 po 100. Ogółem wylosowanych zostanie w dniu 1 października 58 premje na ogólną sumę 65.000 dolarów.

Cena emisyjna obligacji dolarowych, które dotychczas sprzedawane były po 95% wartości nominalnej, t. j. po 4,75 dolarów, podniesiona zostaje od dn. 9 b. m. do 100% wartości nominalnej t. j. do 5 dolarów z doliczeniem wartości bieżącego kuponu.

Niesprzedane dotąd obligacje nabywać można w Centrali i Oddziałach Banku Polskiego, w P. K. O. oraz w poważniejszych bankach prywatnych.

Duży ruch sprzedażny oczekiwany jest szczególnie w ciągu najbliższych dni do dnia 8 b. m., w którym obligacje pożyczki sprzedawane są o 25 centów niżej ceny nominalnej. Obligacje premjówki dolarowej nabywać można za dolary i inne waluty pełnowartościowe.

Bankructwa.

Na drzwiach wiejskich do lokalu „Banku Leśnego”, sp. akc. przy ul. Krakowskie-Przedmieście Nr. 50 w Warszawie wywieszono odpis odezwy sądu, zawiadamiającej upadłości tego banku. Zaznaczyć należy, że bank ten założono w r. b. na miejsce zlikwidowanego olbrzymiego składu futer.

GDANSK, 5.IX. (A. W.) Firma Muszota Pettie i Ska ogłosiła bankructwo.

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują pożyczki i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31.

Rewizja Konstytucji.

Ustala się już w Polsce opinia, że reforma naszej Konstytucji musi iść w dwóch kierunkach: w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej oraz zrównania kompetencji Senatu z Sejmem. Prof. Grabski w „Słowie Polskiem” wysuwa te dwa postulaty, podając jednocześnie od siebie projekt utworzenia „Rady Stanu”. Autor wychodzi z założenia, że przyznanie Prezydentowi prawa rozwiązania Parlamentu nie wystarcza dla zapewnienia ciągłości polityki państwowej. Prezydentowi powinno przysługiwać oprócz tego prawo weta przeciwko uchwałom Sejmu i Senatu „w sprawach polityki zagranicznej i wojska oraz budżetu odnoszących ministerstw”.

„Sprzeciw Prezydenta Rzeczypospolitej traciłby moc prawną — tylko w razie powtórzenia zaprotestowanej przez uchwały przez trzy czwarte pełnego składu Sejmu i Senatu. Nasuwają się tu jednak dwa pytania: 1) czy Prezydent, posiadający tak wielkie uprawnienia w zakresie polityki zagranicznej i wojskowej — może być nadal pozbawiony wszelkiego wpływu na resztę polityki państwowej i 2) czy z drugiej strony nie jest zbyt wielkim ryzykiem przyznanie o tyle szerszych pełnomocnictw Prezydentowi, nieodpowiedzialnemu przed Sejmem i którego wybór jest prawie nieobliczalny?”

Zlekceważyć tych wątpliwości nie można.

Jedynym sposobem usunięcia ich wydaje mi się stworzenie obok Sejmu i Senatu „Rady Stanu”, któraby wraz z Prezydentem Rzeczypospolitej była istotnym czynnikiem ciągłości polityki państwowej.

By była niezależna od zmian w nastrojach sejmowych i taktycznych manewrach stronnictw — nie powinien jej Sejm i Senat wybierać, powinna ona powstawać z nominacji prezydenta w porozumieniu z Marszałkami Sejmu i Senatu. By zaś nie stała się narzędziem personalnej polityki Prezydenta — mianowałby Prezydent w porozumieniu z Marszałkami dwie trzecie jej składu np. 10 jej członków, którzyby następnie sami kooptowali 5iu dalszych członków. Mandat członka Rady Stanu trwałby 10 lat. Każdy nowy Prezydent Rzeczypospolitej miałby prawo usunąć według własnej decyzji

jedną trzecią jej członków i zamianować na ich miejsca nowych w porozumieniu z Marszałkami. W razie śmierci czy zgłoszenia dymisji przez któregoś z członków Rady Stanu — następcę jego wybierałaby sama Rada Stanu. Obradowałaby ona pod osobistym przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydent wykonywałby prawo weta oraz mógłby rozwiązać Sejm i Senat tylko za zgodą Rady Stanu.

Dla powołania rządu nie potrzebowałby jednak aprobaty Rady Stanu. Natomiast powinien mieć prawo za aprobatą Rady Stanu udzielić dymisji gabinetowi ministrów, choćby Sejm nie wyraził mu votum nieufności.

Tak pomyślana „Rada Stanu” gwarantowałaby bardziej od osoby samego prezydenta Rzeczypospolitej ciągłość naszej polityki państwowej i usunęłaby ryzyko znacznego rozszerzenia konstytucyjnych jego uprawnień, a którego to rozszerzenia potrzebę odczuwają dziś u nas bodaj wszystkie polskie stronnictwa.

Prof. Grabski zaznacza, że przedkładając powyższy projekt do dyspozycji nie zamierza wyczerpać całości zagadnień związanych z reformą Konstytucji, a przede wszystkim ze sprawą prezydentury Senatu oraz z ordynacją wyborczą. Prof. Grabski zaznacza, iż celem jego artykułów było zwrócenie uwagi, że: „trzeba zmienić zasadniczą konstrukcję naszych władz państwowych, wzmacniając znacznie i uniezależniając jaknajbardziej od fluktuacji sejmowych i partyjnych stosunków władzę wykonawczą, stwarzając nowy organ państwowy, któryby wraz z Prezydentem Rzeczypospolitej, zapewniał skutecznie ciągłość polityki mocarstwowej Polski”.

Taki jest ostateczny wniosek, do którego dochodzi prof. Grabski. Niewątpliwie wysunięty przez niego projekt utworzenia Rady Stanu, jako ciała politycznego, wywoła ożywioną dyskusję. Dyskusja taka byłaby bardzo pożądana, gdyż sposoby reformy Konstytucji należałoby zawczasu dokładnie ustalić. Interesujące i twórcze artykuły prof. Grabskiego przyczyniają się bezwzględnie do oświecenia tych zagadnień, które musimy pomyślnie rozwiązać, o ile chcemy, aby mocarstwowy rozwój Polski nie był hamowany wadliwym ustrojem konstytucyjnym.

Prezydent Rzeczypospolitej we Lwowie.

LWÓW, 5.IX. (Pat.) Przyjęcie p. Prezydenta przez m. Lwów było nadzwyczaj serdeczne i entuzjastyczne. Po przyjęciu na dworcu Prezydent przeszedł przed frontem kompanii honorowej, poczem wysłuchał powitalnej mowy prezydenta p. Neumana, który między innymi powiedział: „Lwów w tem uroczystym przybyciu Prezydenta widzi potwierdzenie dla swojego programu pracy oraz dla tych myśli, które od chwili zbudowania tego polskiego grodu przetrzymują lwowianie w swych duszach. W tem polskim kresowym mieście znajduje p. Prezydent najwyższe uczucia miłości i przywiązania do Ojczyzny”. W imieniu wszystkich mieszkańców miasta, prezydent Neuman wznosił okrzyk: „Niech żyje najjaśniejsza Rzeczypospolita i Jej dostojny przedstawiciel”. Następnie witali Prezydenta przedstawiciele wszystkich władz oraz duchowieństwa. Ustawione wśród ulic szpalery młodzieży i banderje włościństwa

wznosiły okrzyki i obrzucały jaśniejącego Prezydenta kwiatami. Przed katedrą powitał Prezydenta biskup Twardowski. Po wysłuchaniu krótkiego nabożeństwa, udał się p. Prezydent do katedry obrządku grecko-katolickiego, następnie po wysłuchaniu modłów, zakończonej odśpiewaniem: „Mnogija lita”, do katedry ormiańskiej, wreszcie zaś do synagogi. U wejścia na Targi Wschodnie powitała p. Prezydenta dyrekcja Targów. Prezydent miasta Neuman po raz drugi wygłosił przemówienie podkreślając, że miasto Lwów zawsze gotowe do obrony swej polskości chce stać także w pierwszym szeregu pracy twórczej dla pokrzepienia narodu polskiego i utrzymania potęgi Ojczyzny. Lwów wraca do swej naturalnej roli i zmierza do tego, aby stać się wielkim środowiskiem handlowym, aby z tego kresowego miasta promieniować mogła kultura polska na wschód.

nie zamierza się uciekać. Wręcz przeciwnie: wszelkie zarządzenia rządu zmierzają ku temu, aby przez zapewnienie bezpieczeństwa publicznego w województwach wschodnich, umożliwić rządowi zrealizowanie jego zamierzeń zarówno w dziedzinie administracyjnej, jak też gospodarczej, oraz z drugiej strony zapewnić obywatelom te warunki, które są niezbędne dla rozwoju życia społecznego i gospodarczego. Generalowie, mianowani na stanowiska wojewodów, podlegają całkowicie Ministrowi Spraw Wewnętrznych, ale jednocześnie otrzymują pełnomoc-

nietwa od Ministra Spraw Wojskowych. W dysponowanych oddziałach wojskowych, jako fachowcy, będą mogli skutecznie przeprowadzić reorganizację straży granicznej i zapewnić współdziałanie polityki z władzami wojskowymi w zakresie bezpieczeństwa publicz-

Minister handlu przy otwarciu Targów Wschodnich.

LWÓW, 5.9. (Pat.) — P. Min. Handlu i Przem. Kiedroń, wygłosił przy otwarciu targów wschodnich we Lwowie mowę, w której zaznaczył: „Pokolenie nasze przeżywa nadzwyczajne chwile, których nam zazdrościć będą nasze dzieci i wnuki. Droga niesłychanego wysiłku społeczeństwo nasze zrzuciło niewolę. Rezultaty pokojowej budowy państwa coraz bardziej zaczynają się zarysowywać. Życie gospodarcze krzepnie i niezadługo popłynie normalnym korytem. Mamy Bank Polski, zabezpieczoną walutę, lecz droga przed nami jest uciążliwa i bardzo długa. Żeby ją przebyć, musimy podwoić nasze dotychczasowe wysiłki, przede wszystkim zaś zdobyć największą oszczędność. Pomimo nadzwyczajnych bogactw naturalnych, nie posiadamy jeszcze takich urządzeń

Przed wyborami do samorządów na Litwie.

KOWNO. (Tel. wł.) Przygotowania do wyborów samorządowych (taryby) odbywają się w całej pełni. Zróżniczkowanie partyjne jest bardzo wielkie. Złożono 28 list

W Kłajpedzie psuje się...

KŁAJPEDA, 5.IX. (A. W.). — „Memeler Dampfboote” w związku z wypadkami w Nadkiszkach, gdzie podczas bójki jeden ze strzelców litewskich zastrzelił Niemca, zaznacza, że młokosi zorganizowani w oddziałach strzelców mogą posiadać broń i nadużywają jej przy łada sposobności. Jedno-

Posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Tłumaczenie Mac Donalda w sprawie Śląska.

GENEWA, 5.IX. (Pat.) Mac Donald dał prasie następujące wyjaśnienia: Premier Wielkiej Brytanii spostrzegł, że ustęp jego mowy, wzmiankujący o Górnym Śląsku może być mylnie tłumaczony. Premier angielski cytował Śląsk jako sprawę, która w licznych kołach była gorąco krytykowana, co znalazło szeroki odgłos na łamach prasy, podczas gdy czyni Ligi znajdujące ogólne uznanie były zaledwie wzmiankowane w gazetach. Premier angielski nie zamierzał wcale wypowiadać sądu o rozstrzygnięciu sprawy Górnego Śląska.

WIENIEN, 5.IX. (Pat.) „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Genuy, jakoby Mac Donald miał zamiar na dzisiejszym Zgromadzeniu Ligi Narodów osobiście sprostować mylną interpretację nadawaną niektórym ustępom jego mowy wczorajszej. Według dziennika Mac Donald ma zamiar również zaprzeczyć, jakoby chciał wznowić

Przemówienie Herriota.

GENEWA, 5.IX. (Pat.) W przemówieniu swoim, wygłoszonym przed zgromadzeniem Ligi, Herriot gorąco okłaskiwany, stwierdza między innymi, że Francja pragnie pokoju dla wszystkich narodów, zarówno najmniejszych, jak i największych. Francja ceni sobie całkowite poparcie, pozostając wierną treści i duchowi paktu, zapisanego pod datą traktatu wersalskiego. Niemożliwym jest rozdzielenie klauzule paktu bez zniekształcenia całości. Na tym właśnie pakuje Francja zamierza oprzeć swą politykę zewnętrzną i zaprasza inne

Mowa ministra Skrzyńskiego.

GENEWA, 5.IX. (Pat.) Przed wyłożeniem opinii rządu i narodu polskiego w sprawie ograniczenia zbrojeń minister przypomina, że Polska miała smutny przywilej wyprzedzić świat w realizacji tej wielkiej idei, mianowicie w XVIII w. Wtedy mówiono powszechnie w Polsce, że kraj rozbrojony nie może być atakowany. Ci, co podzieliли Polskę, właściwie nie mówili o niczym innym, prócz pokoju. Takie są podstawy psy-

nego wewnątrz kraju. Do oddziałów pogranicznych zostaną wybrani wyborowi oficerowie i szeregowcy. Poza tem Minister zaznaczył, że na kresach wschodnich zamierzona jest akcja z zakresu działalności Ministerstwa Reform Rolnych.

technicznych, jakie ma zagranicą. Tylko wzmocnioną wydajnością pracy zdobędziemy z powrotem konkurencyjność naszego przemysłu i zbierzemy te kapitały inwestycyjne, których największą część pożarły wojna i inflacja. Rząd przywiązuje do targów wschodnich ogromną wagę, gdyż przyczyniają się one coraz bardziej do zainteresowania naszego społeczeństwa sprawami gospodarczymi i otwierają nowe horyzonty dla naszej wytwórczości i dla naszego zbytu, szczególnie w kierunku wschodnim. Targi lwowskie weszły już w orbitę zainteresowania wszystkich bez wyjątku państw europejskich. Fakt ten winien nas napędzić otuchą i głęboką wiarą w olbrzymie siły żywotne naszego społeczeństwa.

kandydatów. Najbardziej zorganizowani i nie rozbić są polacy, którzy złożyli tylko dwie listy, mające się zblokować. Wybory odbędą się 19—20 września r.b.

częście arestruje się spokojnych ludzi za posiadanie starej strzelby myśliwskiej lub pamiątkowej szabli z czasów wojny. Pismo kończy: „Do czego to prowadzi? Litwa traci wszelkie poważanie, a okrąg kłajpedzki zostanie zrujnowany nie tylko gospodarczo, ale i moralnie.

dyskusję nad sprawą ponoszenia przez Niemcy winy za wybuch wojny.

PARYŻ, 5.IX. (Pat.) Wszystkie dzienniki paryskie podkreślają głębokie wrażenie jakie sprawiły na uczestnikach posiedzenia Zgromadzenia Ligi słowa Mac Donalda, dotyczące sprawy Śląska. Nie mniejsze zdziwienie spowodowała propozycja Mac Donalda jak najrychlejszego przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów. Zdziwienie to znalazło również swój wyraz w komentarzach znacznej większości dzienników paryskich. Część prasy wyraża pomimo wszystko nadzieję, że bądź co bądź wrota do porozumienia późniejszego stają otworem i że wobec tego Mac Donald nie powiedział jeszcze swego ostatecznego słowa. Należy więc oczekiwać, że w całkowitej zgodzie z Herriotem znajdzie on ostatecznie właściwą formę dla rozwiązania sprawy rozbrojenia.

narody do rozpatrywania trudności, wynikających z zarzutów, czynionych przeciwko paktowi. Najsilniejszym zarzutem jest ten, który dotyczy określenia słowa „napastnik”. Francja, mówił Herriot, ciesząc się z poparcia, jakie Wielka Brytania okazała dla zasady arbitrażu, zwraca się do Zgromadzenia o przyjęcie tej zasady, zawartej zresztą w art. 12 paktu, oraz o stwierdzenie, że za stronę napadającą uważana będzie ta strona, która odmówi poddania się arbitrażowi.

chologiczne przeszłości i teraźniejszości Polski, w której drzewo pokoju zapuszcza głęboko korzenie. Żaden rząd polski nie może postąpić inaczej, a tylko współpracować z innymi krajami dla realizacji pokoju i pod tym kątem widzenia traktuje się w Polsce wszelkie trudności, ciągnące nad światem i wszelkie kryzysy finansowe i ekonomiczne. Rozwiązanie wielkiego tematu rozbrojenia leży na drodze stabilizacji niebezpieczeń-

Spółka

Rolniczo-Handlowo-Przemysłowa

w Oszmianie

poleca duży wybór narzędzi rolniczych, oraz towary kolonialne za gotówkę i na raty.

stwa. Rozbrojenie jest możliwe tylko wtedy, kiedy bezpieczeństwo i stabilizacja ta zapanują na świecie. Następnie minister omawia kwestję czerwonego sąsiedztwa. Niewiadomo, czy ta czerwień oznacza tylko jutrzemkę wschodzącego dnia, czy też pożar. Przechodząc do traktatu pomocy minister zaznacza, że przyjęliśmy go przez szacunek dla wielkich umysłów, które miały nadzieję zrealizować artykuły paktu Ligi Narodów, dotyczące bezpieczeństwa. Określenie „napastnika” nie jest dostatecznie sprecyzowane. Pakt jest narazie tylko interpretacją i dopełnieniem artykułów paktu Ligi Narodów. Racją bytu układów uzupełniających jest zasadnicza i początkowa przyczyna, że dotychczasowa solidarność o międzynarodowej skali światowej nie mogła być zrealizowana i zaopatrzona w sankcje, dostateczne dla zagwarantowania światu pokoju i bezpieczeństwa. Kiedy świat cały rozbroicie — układy te będą zbyt bezużyteczne. Nikt jednak nie może żądać od narodów, aby nie myślały o swym bezpieczeństwie. Ustanowienie trybunału sprawiedliwości jest faktem oznaczającym zerwanie ze starymi tradycjami, w których interesy narodowe były regulowane przez pewne kalkulacje. Mówca zgadza się z opinią premiera angielskiego, że trzeba mieć na oku wszystkie niepewności polityczne, doprowadzające do wybuchu wojny, i konsekwentnie dążyć, aby w czas zastosowany arbitraż przeszkodził zbieraniu się w atmosferze Europy nieporozumień, mogących spowodować wybuch. Wierzymy, ciągnie mówca, w arbitraż, jako moment bezpieczeństwa i stabilizacji. Nie można określić obecnie, jak będzie zrealizowana procedura sprawiedliwości międzynarodowej. Tu mówca zastanawia się nad zagadnieniem sprawiedliwości i dochodzi do wniosku, że w danym wypadku im ściślejszy i bardziej określony będzie kodeks, im większa gwarancja sprawiedliwości, tembardziej narody zechcą mu zaufać. Minister wierzy w pokój, regulowany przez sprawiedliwość, wierzy, że rozbrojenie będzie dobrodziejstwem dla ludzkości. Warunek pokoju i bezpieczeństwa jest ten sam, który pozwoli rozwiązać kryzys produkcji, pochodzącej z braku rynków. Warunkiem tym jest stabilizacja i bezpieczeństwo. Pragniemy, aby problem ten był regulowany przez jednomyślnie narodów, a solidarność międzynarodowa, wymagana przez demokrację możliwa jest tylko w Lidze.

Sejm i Rząd.

Uniwersytet ruski.

WARSZAWA, 5.IX. (A. W.) W najbliższym czasie Ministerstwo Oświaty powoła komisję organizacyjną uniwersytetu ruskiego w Krakowie, stworzoną w równej liczbie z profesorów polskich i ruskich, pod przewodnictwem delegata Ministerstwa Oświaty. Funkcje komisji są opiniodawczo-administracyjne.

Wykonanie reformy rolnej.

WARSZAWA, 5.IX. (A. W.) Min. ref. rolnych oświadczył delegatom polskich stronnictw ludowych, że rząd zamierza przy pomocy Banku Rolnego przeprowadzić parcelację w powiatach pogranicznych w sposób uwzględniający potrzeby miejscowej ludności. Robienie trudności przy nabywaniu ziemi przez ludność miejscową nie leży w zamiarach rządu i będzie bezwzględnie usunięte.

ORGANIZUJE SIĘ

KOMPLET DLA DZIECI.

Program kl. II. Zgłaszać się Mała Pohulanka 11, między 1—2.

S. Cywińska.

Otwarcie sezonu w Tow. „Rozwój“ Wielki Koncert Kameralny

w Sali T-wa „Rozwój“, Trocka Nr. 11

odbędzie się dziś, t. j. w sobotę o godzinie 8-iej wieczorem

w koncercie biorą udział art. op. wil.: p. Korsak-Targowska, p. Wraga i p. Leszczyński.

Bilety od 2—5 złotych. przy wejściu.

Przegląd prasy.

Przedstawiciele ludności niemieckiej w Sejmie, aczkolwiek należą do bloku tak zwanych mniejszości narodowych i stale występują przeciw wszystkim żywym interesom państwa, jednakże lubią dużo mówić o lojalności obywateli niemieckich w Polsce. Jak ta lojalność wygląda w rzeczywistości, na to odpowiadają doskonale akta zawieszono go hakaty-stycznego związku „Deutschthumsbundu“ w poznańskim, ale trafiają się też i inne kwiatki patriotyzmu polsko-niemieckiego. Oto „Lodzer Volkszeitung“, tygodnik „Niemieckiej Partji Pracy“, redagowany przez członka Łódzkiej Rady Miejskiej, pisze:

„Nie ukrywamy, bynajmniej, że Polska ma z politycznego punktu widzenia, powod do niezadowolenia z umowy francusko-niemieckiej. Klin, który miał wbić Skirmunt pomiędzy Francją a Niemcy i Francją a Anglią, został wykombinowany w Warszawie, a pochodził z uczucia strachu, które opanowało naszych panów w Warszawie, wskutek zachodnioeuropejskiego porozumienia. Zbrodnia byłoby przecież, że zaczyna być nieprzyjemnie wobec grożącego okrażenia niemiecko-sowieckiego. Dla Polski jest kwestją bytu, by już teraz zdała sobie ona sprawę z tego, że Anglia jest przedewszystkiem państwem kolonialnym i że nie interesuje się sprawami europejskimi tak, jak np. Francja, Niemcy czy Polska... Owoce może być tylko pakt gwarantujący, oparty na porozumieniu Francji, Anglii i Niemiec. Porozumienie to może nastąpić tylko na koszt Polski. To jest właśnie fatalnym losem Polski“.

Żywa radość z powodu takiej konjunktury, trafnej czy mylnej, jest tu tak wyraźna, że komentarze do niej są zupełnie zbyteczne. Przed paru dniami podawaliśmy dłuższy artykuł o „bitwie pod Tannenbergiem“ i uroczystościach, jakie monarchiści niemieccy ex re tej rocznicy obchodzili. Obecnie „Kurjer Poznań“ pisze o tym fakcie następująco:

„Bitwa pod Tannenbergiem z 1914 r. miała zapewne tylko znaczenie doradne dla Prus Wschodnich, gdyż znaczenie polityczne zatarte zostało następnie przez wypadki na Zachodzie, w przedwzięciu do rezultatów bitwy pod Grunwaldem i Tannenbergiem z 1410 roku, która położyła kres wzrostowi potęgi drapieżnego krzyżactwa. Moment ten został nawet dziwnym zbiegiem okoliczności poruszony w mowach, wygłoszonych podczas obecnego obchodu. Zanotować jednak należy, że mówiący o tem pastor podczas kazania, powiedział: w pierwszej bitwie pod Tannenbergiem wydatko nam zwycięstwo, w drugiej zwyciężyliśmy, lecz wydatko nam owoce zwycięstwa, niech przysięże trzecia bitwa przyniesie nam i zwycięstwo i jej owoce. Wobec takiego powiedzenia szanownego pana pastora Willigmana my, Polacy, winniśmy się mieć stale na baczności. Rezultaty bitwy pod Grunwaldem z 1410 roku i 1914 maja z punktu widzenia historycznego pewne znaczenie symboliczne. W 1410 roku, gdy Polska istniała i była silną, został powstrzymany siłą oręża germański najazd, w roku 1914, gdy Polski nie stało i zamiast niej stanęła wielka, lecz przegrana i strupieszka do szpiku kości potęga moskiewska, nie nie było zdolnym powstrzymać niemieckiego „Drang nach Osten“, a jeżeli katastrofa nie przysze, to dzięki zdrowym siłom na Zachodzie, które zdruzgotaly zachłanność germańską“.

Czuja to dobrze Niemcy i dlatego tak wyteżeni pracują, aby tej Polski nie było, aby mogli swobodnie zwrócić się przeciwko odwiecznemu zachodniemu nieprzyjacielowi, oparci plecami o sowieckiego sprzymierzeńca. Przeszkadza im w tem Polska, stąd zaciekle nienawidzą do nas. L—z.

Dzień polityczny.

Translokacja wojsk sowieckich.
W ostatnich czasach z rozkazów rewolucyjnej rady wojennej S. S. S. R. zasły znaczne zmiany w dyslokacji armji czerwonej. Kawalerja sešrodkowana jest na północ od Charkowa i w okolicach Brianska. Znaczne masy piechoty zostały przetranslokowane ze wschodu ku granicom zachodnim Rosji sowieckiej, przeważnie ku granicy polskiej i rumuńskiej.

Urzędowo translokacje te są tłumaczone koniecznością przesunięcia wojsk dla oczekiwanych manewrów jesiennych w okolicach Smoleńska, a także koniecznością przeniesienia wojsk z miejscowości Ukrainy, dotkniętych głodem, do innych miejscowości, gdzie aprowizacja byłaby łatwiejsza.

Nawrócony.

Sprawa Borysa Sawinkowa odbiła się dość głośnie echem w prasie tak rosyjskiej, jak i naszej. Przywódca ruchu przeciwbolszewickiego, w którym dużo nadziei pokładano, jeśli wierzyć prasie bolszewickiej, czyni publiczną spowiedź ze swych grzechów—walki z władzą sowiecką. Nie błaga wprawdzie o litość, ale odwołuje się do rewolucyjnego sumienia bolszewików, poszukuje zasług w życiu swoim, któreby miały przezwyciężyć zbrodnie popełnione przeciw władzy dzisiejszej. Słowem deklamacja rewolucyjna.

Kto zna inteligencję rosyjską, kto widział jej zachowanie się w czasie różnych przewrotów, ten z pewnością da wiarę, że i Borys Sawinkow zdolny był uczynić tę publiczną spowiedź wobec tych, których niedawno nazywał katami Rosji.

Jest to zupełnie zgodne z psychologją inteligencji rosyjskiej, analizującej ciagle tworzone przez siebie wartości i siebie samo.

Dość przypomnieć sobie zachowanie się tej nieszcześliwej istoty, wiesznie teroryzowanej inteligencji w Rosji w latach ostatnich.

A więc młodź rosyjska po wybuchu rewolucji pozostająca w szeregu armji pozarfrontowej, miała przygotowywać żołnierzy do walki, odbywała wiece, na których poszukiwała oklasków i pochwał zrewoltowanego tłumu, wrzeszcza cego „prawilno“. Gdy trzeba było wyruszać na front, trwały dyskusje w ciągu czterech i pięciu dni, a potem tygodni, kto ma iść pierwszy zbawiać Ojczyznę.

Nie powiem, by nie było przejawów bohaterstwa: były, lecz na ogółnem tle wynikających z niemoicy ducha, deklamacyj i mów, czynny te jak meteory giną.

Gdy inteligencja zorientowała się, że idylla rewolucyjna przetrzeździ się wkrótce w rzeź bestjałską, znikła, pochowała się, odsunęła się od wszystkiego, tłum zaś prowadzili ludzie półdzicy, ale z mocnymi nerwami, naczelnie zaś dowództwo spoczywało przeważnie w rękach osobników z narodu wybranego.

Nie sprzeciwiano się złu. Nikt nie chciał władzy, bolszewicy podjęli ją z pod nóg swych.

A okres tak zwanej kontrrewolucji?

Okres bardzo zmienny. Walczono, prawda. Dało szlachetnych synów straciła Rosja w tej walce, lecz koniec wieczy dzieło. A koniec tej epopei jest dziwny, jak dziwny również jest końcowy czyn Borysa Sawinkowa.

Tysiące oficerów, walczących z władzą sowiecką, oddaje się w ręce tejeże władzy sowieckiej.

I te tysiące odwołują się również do rewolucyjnego sumienia zwalczanej niedawno władzy.

Kto miał, niepozbawioną przykrości, możność zetknięcia się w więzieniach, obozach robót przymusowych, z oficerami armji Kołczaka, Danikina, tem mógł się przekonać naocznie o tym upadku ducha, o niemoicy rosyjskiej.

Kto widział dwu przyjaciół w więzieniu, jedzących z jednej misy, z których jeden szedł na wolność, a drugi dzięki swej szczeroci przyjacielskiej, pod słup, tego musi egarnąć wprost obrzydzenie. A cóż znaczyły te pozbawione godności ludzkiej błagania o litość

byłych ministrów arm. Kołczaka. Prawie wszyscy odwołwali się do litości, prosili o życie bodaj w więzieniu.

A w roku dwudziestym, w czasie tak zwanego pochodu na Warszawę, ileż to podań wpływało do władz sowieckich od byłych kontrrewolucyjnych oficerów, pragnących zmyć plamę, jaką była walka z władzą bolszewicką, na polach bitwy „z polskimi panami“.

Ze „nawróconymi w większości wypadków nie wyszli z więzień i obozów, to zawdzięczać trzeba rezolucjom na podaniach, rezolucjom częstokroć krótkim, ale z rosyjską treścią wym: „Swolocz otkazat“.

Nie mówię, żeby wszyscy robili to szczerze, być może mieli jakieś plany, być może byli między nimi Wallerodzi, ale w takim razie trudno sobie wytłumaczyć radość tych ludzi z powodu podejścia armji bolszewickiej pod Warszawę.

A radości tej nie ukrywano przed więzionymi Polakami, tak samo, jak nie ukrywano żalu do Polaków, że nie idą na Moskwę.

Trudno jest przewidzieć, co zbolala, bezsprzecznie zmęczona, ale zupełnie pozbawiona hartu dusza rosyjska zrobić może.

Być może więc opis skruchy Borysa Sawinkowa, jest wprost bolszewickim wymysłem, lecz mogło się zdarzyć, że i bolszewicy mówią prawdę.

Natomiast trudno jest powiedzieć, czy jest to prawdziwa skrucha, czy też tylko wyrachowanie, gra.

Ala to już zostanie dla nas przynajmniej na pewien czas tajemnicą. S. C.

Katolicyzm na Łotwie.

Niedawno pisma ryskie donosiły o rzekomym rozłamie wśród katolików na Łotwie. Obecnie ukazała się wiadomość, która zdaje się świadczyć istotnie o jakichś podziemnych prądach, starannie maskowanych, które nurtują życie katolickie w tym kraju.

„Letgalas Words“, organ biskupa ryskiego zamieścił świezo wiadomość o pozbawieniu godności kapłańskiej księdza Trassuna, oraz o wykluczeniu go z kościoła katolickiego, podobno za niemoralne życie i stosunek z kilkoma kobietami. Powód ten wydaje się nieco naciągnięty, ks. Trassun, o ile wiemy, jest człowiekiem starszym, nigdy nie był pod zarzutem życia niemoralnego, natomiast znany jest jako wybitny działacz łotewski w tak zw. Letgalji czyli na Lufantach polskich.

Ks. Trassun ogłosił w rosyjskim piśmie „Siegodnia“ odpowiedź, w której oświadcza, iż o swem wykluczeniu z kościoła dowiedział się dopiero z „Letgalas Words“, ponieważ pismo to uchodzi za organ oficjalny kurji biskupiej; wzywa biskupa, by się wytłumaczył.

Jakoś to wszystko bardzo niezgodne z powagą kościoła.

Wiadomości telegraficzne.

Zmiana godła.

GDANŃSK, 8 IX. (Pat.) Z Moskwy donoszą, że rewolucyjna rada wojenna związku republik sowieckich postanowiła zmienić dawne godło wojskowej służby sanitarnej, t. j. Czerwoną Krzyż, na t. zw. godło, Eskulapa, t. j. laskę z węzami.

(Dowodzi to, jak Rosją rządzą żydzi, dla których krzyż jest nie-nawistnym i dlatego zmieniają go na węza i laskę). Przep. Red.)

Wiadomości bieżące.

Sprawy miejskie.

— Posiedzenie Komisji Finansowej Magistratu m. Wilna. We wtorek dnia 9 września r. b. odbędzie się w tutejszym Magistracie posiedzenie Komisji Finansowej, na którym rozpatrzone będą sprawy następujące:

1) Trzy podania Dyrekcji Teatrów Wileńskich, a mianowicie: a) o zwolnienie od opłaty za korzystanie z ogrodu Bernardyńskiego na koncerty symfoniczne, b) podanie o subsydjowanie teatru operowego, c) podanie o zwolnienie od podatków koncertowych, odbywających się w gmachach teatralnych.

2) Podanie gminy żydowskiej o subsydjowanie oddziału dzieciennego w szpitalu na Zwierzyniecu. (m)

— Wyjazd Prezydenta m. Wilna do Warszawy. W dniu 4 b. m. Prezydent m. Wilna, p. Bańkowski, wyjechał na kilka dni do Warszawy, celem wyjednania u Rządu kredytów, pomiędzy innymi na roboty meljoracyjne, jak naprawę dróg i ulic w naszym mieście, oraz inne ważne sprawy niecierpiące zwłoki. (m)

— Z posiedzenia Komisji Gospodarczej m. Wilna. Dnia 4 b. m. odbyło się posiedzenie komisji gospodarczej Magistratu m. Wilna, na którym opracowany był projekt dzierżaw majątku „Kuprjaniszki“ dla wydziału rolnego Uniwersytetu S. B. Umowa powyższa została przez Magistrat zaprojektowana na lat 12. Będzie ona po zatwierdzeniu przez Radę Miejską przesłana do Magistratu dla dalszego zatwierdzenia. Warunki, wyszczególnione przez U. S. B. w powyższej umowie, zostały przez Magistrat udogodnione i przyehylnie załatwione.

U. S. B. w wydzierżawionym majątku ma zamiar wprowadzić kulturę rolną, mleczną i ogrodniczą, co będzie wogóle z korzyścią dla całego miasta. (m)

Odczyty.

— Dom Ludowy przy ul. Witkomińskiej. W niedzielę dn. 7 go września b. r. o godz. 12 m. 30 po poł. w domu ludowym przy ul. Witkomińskiej Nr. 1 odbędzie się odczyt dyr. p. Z. Fedorowicza.

— Snipiszki. Pol. Mac. Szk. Zarząd Kola P. M. S. im. Sienkiewicza zwołuje na g. 6 w. w dn. 7 b. m. (niedziela) walne zebranie członków Kola, na które zaprasza członków i sympatyków. Po zebraniu odczyt „O Sienkiewiczu“ pana D. Cywińskiego St. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

— Odczyt na Antokolu. W niedzielę dnia 7 b. m. o godz. 1 w południe Dyrektor Polskiej Macierzy Szkolnej Ziem Wschodnich p. Stanisław Ciozda wygłosi w Domu Ludowym Polskiej Macierzy Szkolnej imienia Piotra Skargi na Antokolu odczyt pod tytułem: „Bogactwa Polski“. Wstęp wolny.

Sprawy akademickie.

— Biblioteka Bratniej Pomocy P. M. A. otwarta jest dla czytelników tymczasowo jedynie w piątki od g. 8 do 9 wiecz.

Po 1-ym październiku biblioteka otwarta będzie 8 razy tygodniowo. O dniach urzędowania zarząd biblioteki zawiadomi w odpowiednim czasie.

— Reprezentacja Polskiej Młodzieży Akademickiej na II Kongres C. I. E. W dniu 28 z. m. Naczelny Komitet Akademicki mianował delegację polską na II Kongres Międzynarodowej Konfederacji Studentów (C. I. E.) w Warszawie w składzie następującym: p. p. Jan Rembieliński, przewodniczący delegacji, Witold Czerwiński, zastępca przewodniczącego, Stanisław Rabski, Witold Chwalewik, Kazimierz Grendyszyński, Władysław Lewandowicz, Stanisław Łazarowicz, Stanisław Rudnicki, Tadeusz Wróblewski.

Przewodniczącą Komisji Spraw Zagr. p. Jan Baliński-Jundziłł nie wchodzi w skład delegacji polskiej, gdyż, jako członek Zarządu Konfederacji, zajmować będzie jedno z kierowniczych stanowisk w jej pracach w czasie Kongresu, a z tytułu swego stanowiska wiceprezesa Konfederacji, zastępować będzie p. Jana Gérard'a, prezesa C. I. E., który nie może przybyć na Kongres w dniu jego otwarcia.

ZYGZAKI.

„Tausendkünstlerka czyli internationalna piewica“.

Ten w niezupełnie czystej polszczyźnie wyrażony, ale zato długi tytuł, dostosowany jest do treści poniższej wzmianki.

Za dni parę, a może już, Wilno będzie miało nadzwyczajne szczęście gościć u siebie wszechświatowej sławy śpiewaczkę p. Lidję Lipkowską. O jej cudach i talentach opowiada nam, znajomy już czytelnikom „Dziennika Wileńsk.“ p. A. Dwerzec, od którego, zapomocą jego anonisu, zacerpnęliśmy poniższe wiadomości. Ażeby się nie powtarzać, wyjaśniamy, że komentarze i słowa w nawiasach są nasze.

A więc zaczynamy!
„Lidja (co za poetyczne imię!) Lipkowska jedna z najprzedniejszych (szynek?) w świecie śpiewaczek, była prymadonna wszystkich (uj, uj, to stare wykopalsko!) w świecie teatrów operowych“.

„Pomimo opery (a więc za budynkiem operowym!) koncerty jej stworzyły dokoła niej (to jest jej otoczeniu?) aureolę sławy“.

„Władza pięciu językami (wu sydnes „język“? mały „jez“?) i subtelnie odwzajemnia epoki i narodowości za pomocą zespolenia śpiewu i kostjumu. (Jak to ładnie powiedziane! „Odtwarza narodowość śpiewem zespolonym z kostjumentem“).

„Odezwy (!) prasy:

„Co za wybitna (!) indywidualność! Co za magnetyczna potęga! (Możeby Magistrat nabył ją na elektromagnes do elektrowni?) Publiczność za egzaltacji. Oklaskuje, wymachuje chustkami (i krzyczy!) kapelusami i gdyby to nie było w New Jorku, ale (!) np. we Włoszech, to trudno byłoby sobie wyobrazić, jak dalece posunęłyby się zachwyty... (A czem we Włoszech „wymachuują“?).

„Pani L. dała trzy wieczory... Jej wykonanie pięści słuch... oczarowuje estetyka... porywa uroczągracją... (uj, ja już nie mogę słuchać!).

„Niezrównana Gilda, (czy czasem nie „Golda“?), nieprześcigniona Lakme, (z kim ona potrzebowała się tak ściągąć?) nadaje muzyce i kolor i woń. (Uj, z tą „wonią“, to coś nie dobrze!).

„Ona (!) wykonała dużo romansów (namiętowe kobite!) doskonałych z punktu widzenia tonu i stylu“. Jakaś ty p. Dworzec ten „ton“ widział?...co zmusza tłumy publiczności zawsze okazywać najgłędsze (!) zaciekawienie względem tej artystki“. (A jak ona „względem tej publiczności“, czy też ciekawa?).

„Głos p. L. jest lekki i przezroczystry (czy pod światło, czy z lunetem?) Od bardzo dawna nie słyszeliśmy takiego śpiewu“. (To jest „wonejające“ i „przezroczyście“—zapewne, że nie!).

Ala małe zapytanie? Gołda! przepraszam — pani Lidjo, czy pani nie jest czasem cokolwiek od „naszych“?

Les.

Kierownictwo prac organizacyjnych spoczywa w rękach Komisarza Kongresu p. Józefa Podoskiego. W skład Sekretariatu Kongresu, j-ko zastępca sekretarza generalnego, p. Beauniet, wchodzi p. Jan Soltan.

— W związku z drugim kongresem międzynarodowej konfederacji studentów do podkomisarjatu wileńskiego wpłynęły ostatnio następujące większe ofiary: Wil. Prywat. Bank Handlowy — 500 zł.; Warszawskie Two Ubezpieczeń — 100 zł.; Kolo Polek — 50 zł.; Zygmunta Nagrodzki — 50 zł. Także większe ofiary złożyli: J. M. Rektor Parczewski, Prezes Syndykatu Dziennikarzy K. Bukowski, Prezes Sądu Okręg. Szczepkowski, Prokurator Przyłuski.

Sprawy kolejowe.

— Zastępca prezesa Dyrekcji. Prezes Dyrekcji inż. Julian Staszewski w czasie swojej nieobecności prowadzenie agend Dyrekcji powierzył inż. Bohdanowi Cywińskiemu, Dyrektorowi W-łu Administracyjnego.

Kraża pogłoski, iż wraze przejścia na emeryturę obecnego wiceprezesa inż. Antoniego Gutowskiego p. Cywiński objąłby jego stanowisko. (k)

— Zmiana taryfy towarowej. W najbliższym czasie wprowadzone zostaną zmiany i uzupełnienia w taryfie towarowej na kolejach państwowych. Zmiany dotyczyć będą koksu, mialu koksowego, nasion, nawozów sztucznych, torfu, ziemniaków i węgla oraz przetwo-

row ropnych. Obecnie wprowadzono nowe taryfy, wyjątkowe, na przewóz ziemniaków świeżych, od wszystkich stacji kolei państwowych do Zagłębia Sosnowieckiego i Górnośląskiego, na przewóz węgla drzewnego^m od wszystkich stacji kolejowych do stacji granicznych oraz do Gdańska i Gdyni, na przewóz jaj od granicy sowieckiej do granicy niemieckiej oraz do Gdańska, na przewóz wyrobów żelaznych i maszyn od granicy niemieckiej do granicy sowieckiej, a także na przewóz tranzytowy zboża w ziarnie i roślin strączkowych od granicy sowieckiej do granicy niemieckiej do Gdańska.

Pozatem mocą oddzielnego zarządzenia Min. Kolei wprowadzono taryfę wyjątkową, obowiązującą do 20 b. mies. na przewóz nasion siewnych zbóż od wszystkich stacji kolejowych, okręgów dyrekcyj-

nych krakowskiego, lwowskiego i stanisławowskiego. Przesyłki wagonowe nasion siewnych w myśl taryfy obliczone będą według taryfy normalnej klasy VI zniżonej o 25%, wtedy jednak, o ile do przesyłek tych dołączone zostaną świadectwa odpowiednie Starostów, kółek rolniczych, oraz T-wa gospodarczego we Lwowie.

Ulgę powyższe zaakceptowane zostały przez wyższą radę taryfową kolejową, funkcjonującą przy Min. Kolei. (k)

Sprawy samorządowe.

— **Lustracja samorządów.** Pomochnik inspektora samorządowego Urzędu Delegata Rządu p. Jan Wiszniewski, kontynuując lustrację samorządów, udał się w dniu wczorajszym do Postaw, pow. duniłowickiego, skąd przez Łuczaj pojedzie do Duniłowicz w celu doko-

nienia lustracji samorządu powiatowego i gminnego.

W pow. duniłowickim inspektor zabawi do dnia 14 b. m.

Dotychczas jeszcze nie został zlustrowany samorząd gminny w pow. oszmieńskim i dziś nie ma. Rewizja wydziałów powiatowych w większości powiatów została już rozpoczęta, lecz dotychczas w żadnym jeszcze nie zakończona. Nastąpi to prawdopodobnie w zimę. (A)

— **Z powiatu wileńsko-trockiego.** Dnia 4 września r. b. odbyło się posiedzenie wydziału sejmiku powiatu wileńsko-trockiego, na którym został opracowany budżet na rok 1925. Budżet ten będzie w dniu 7 września r. b. przedłożony sejmikom do zatwierdzenia. (m)

— **Sejmik wileńsko-trocki w sprawie ustąpienia p. Grabowskiego.**

Wydział powiatowy sejmiku wileńsko-trockiego na posiedzeniu w dniu 4 b. m., wobec pogłosek o ustąpieniu dotychczasowego starosty p. Grabowskiego, postanowił na wniosek członka wydziału p. Falewicza jednomyślnie zwrócić się za pośrednictwem wybranej delegacji do nowego Delegata Rządu z prośbą o pozostawienie p. Grabowskiego na dotychczasowym stanowisku ze względu na jego obywatelską i sumienną pracę. P. Grabowski umiał godzić interesy państwa z interesami ludności.

Należy przypuszczać, iż nowy Delegat Rządu pozostawi p. Grabowskiego na dotychczasowym stanowisku, a przynajmniej nie podejmie decyzji przed wysłuchaniem opinii sejmiku.

Teatr, muzyka i sztuka.
— **Premjera „Samsona i Dalili“.** Dziś dzięki występowi znakomitego gościa W-

Brydzińskiego, w Teatrze Polskim po raz pierwszy ujrzy światło kinkietów sztuka, która obiegła wszystkie sceny europejskie, a mianowicie „Samson i Dalila“ Lange'go. Sztuka ta, dzięki wirtuozowskiej grze W. Brydzińskiego, była grana z trzema powrotami w Teatrze Polskim w Warszawie; obfituje w sceny zarówno tragiczne, jak i komiczne. Partnerką W. Brydzińskiego, będzie utalentowana artystka Z. Jaroszewska, inne role główne grają pp. Wyrwicz, Kijowski, Wołkajko, Kurnakowicz, Purzycki i inni.

TEATR POLSKI „Lutnia“
Występy W. Brydzińskiego.
Dziś Premjera
„Samson i Dalila“
Sztuka Lange'go.
Początek o g. 8 wiecz.

Kino-Teatr „**HELIOS**“
ul. Wileńska 38.

Dziś! MOTTO: Młodość jak rwący potok, nie omija, ale burzy przeszkody. Ułubieniec publiczności **Józef Runicz**, słynna gwiazda **Diana Karenne** w przepięknym dramacie życiowym J. TURGIENIEWA p. t. „**WIOSENNE PORYWY**“ w 6 akt. Podczas seansów **Wielki Koncert** z udziałem Soprano **Pani Zelskiej** i tenora **P. Winczysa**. Początek o godz. 6. Ost. s. o g. 10½.

Kino-Teatr „**Polonja**“
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Wybitna atrakcja sezonu **TA, WYTYKAJA PALCAMI...** KTÓRĄ dramat współczesny życiowy w 7 akt. z najulubieńszą artystką **Glorją Swanson** w roli głównej. Muzyka specjalnie dobrana: Zwiększona orkiestra pod batutą **Solisty Wil. Ork. Symfonicznej A. Jądłowkiera**.

KINO-TEATR „**Piccadilly**“
ul. Wielka 72.

Dziś! Największa atrakcja nowego sezonu **„Kapitan Kid“**. **ZŁOWIESZCZY TESTAMENT** 2 serje 10 akt. w jednym seansie z cyklu „Kapitan Kid“.

Kupujcie tylko w fabryce!
Ponieważ chcemy zapoznać Sz. Klientelę z naszą marką fabryczną, wysyłamy każdemu z naszego własnego wyrobu po bardzo niskich cenach 7 ważnych trwałych artykułów:
1) 3 metry na męskie ubranie kładkie lub w kratkach.
2) 3 „ „ damskie suknie w różnych kolorach.
3) 1 koszulka męska trykotowa zimowa.
4) 1 „ „ damska „ „ „
5) 1 kalesony męskie trykotowe „ „ „
6) 1 „ „ damskie „ „ „
7) 1 para rękawiczek trykot. męskie lub damskie.
Korzystajcie z okazji **Korzystajcie z okazji**
TYLKO ZA 50 ZŁOTYCH.
Opłata przy odbiorze.
U w a g a. Dla hurtowników znaczny rabat.
Fabryka wyrobów trykotowych i rękawiczek
Łódź, Pomorska № 53.

Dr. J. Bernsztajn
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłowe. Przyjmuje 9—1pp. 14—9w. ul. Mickiewicza 28—5.

Dr. Wołodko
ordynator szpitala Sawica Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—8. Zawalna 22

Dr. K. Sokołowski
Ch. skórne i weneryczne, przeprowadził się na ul. Ostrobramską 2. Przyjmuje od g. 5—7.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10—1 i 4—7.

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 853 od 9—2 i 4—7

DOKTOR ALEKS. LIBO
Chor. uszu gardła i nosa Zawalna 22 od 9—10 i 1—5.

SKLEP SUKNA I BŁAWATNYCH TOWARÓW J. BANIEWICZA
ul. Wielka 27.
Poleca na sezon zimowy w wielkim wyborze i najlepszych gatunkach towary: garnitury, kostjumowe damskie, palatowe, na pokrycie futer, sukna, bostony, kamgarny, krepki, szewioty, gabardyny, welury, ulstry, zamse, plusze jedwabne, oraz koce pluszowe, drapowe i koldry szyte gotowe własnej roboty. Na damskie suknie: welny matowe, krepdeszyny, szewioty, markizy, penjuary, flanele, barchany, alpaga na fartuski, białe towary bieliźniane, stołowe i pościelowe.
Dla niezających się sklep posiada kolory przepisowe.
CENY NISKIE I STAŁE.

KSIEGARNIA
Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego
w WILNIE
ul. Królewska 1. — ul. Wileńska 36.
Oddziały: LIDA, OSZMIANA, ŚWIĘCIANY:
Na bieżący sezon szkolny

W PRACOWNI DAMSKICH SUKIEŃ Z. GODLEWSKIEJ
— Wilno Ad. Mickiewicza Nr. 22, m. 8 —
został otwarty dział okryciowy i futrzany (obstalunek można otrzymać w ciągu 24 godzin).
Ceny przystępne.
Tamże potrzebny krawiec, mający diagolet, praktykę w pierwszorzędn. pracowniach, a także zakładarka.

zaopatrzyła swoje składy we wszystkie podręczniki szkolne, niezbędne dla szkół powszechnych, średnich, zawodowych i wyższych. Przy kolektynnych zakupach szkół udziela się rabatu.
Skład materiałów piśmiennych posiada materiały piśmienne dla szkolnictwa biur i urzędów po cenach konkurencyjnych.
Dział pomocy naukowych poleca: mapy, atlasy, kontury, wykresy, globusy i inne pomoce szkolne.
Skład nut w wielkim wyborze posiada podręczniki do nauki muzyki i śpiewu.

LEKCIJ
kaligrafji i kreślenia planów oraz praktycznego miernictwa.
Wykłada profesor byłych kursów mierniczych w Wilnie geometra J. Miedzianas, w godzinach dziennych i wieczornych. Informacje i zapisy: Święciańska 38.
Dr. Zeldowicz Kobieta lekarz z Moskwy. Przyjmuje 9—1 i 5—8 Pr. 12—5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłowe, syfilis i skórne. Ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol“).

Firma A. MOHL
Zamkowa 8.
Na sezon jesienny poleca wielki wybór materiałów—wyrobów domowych i angielskich na ubrania męskie i damskie. Koldry, pledy, flanele, baje i różne białe towary.
Ceny konkurencyjne.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24-go lipca 1924 roku pod Nr. 1529 wciągnięto:
R. H. A. 1—1529. Firma „Szejniuk Isaak“. Siedziba w Wilnie ul. Ostrobramska Nr. 18. Przedmiot — handel ozdobami wojskowemi. Firma istnieje od 1918 roku. Właściciel Szejniuk Izzaak, zam. przy ul. Ostrobramskiej Nr. 16.

Poszukuje współpracownika dobrze obeznanego z krawiectwem i Klientelą z gotówką od 500 zł. mam w śródmieściu odpowiednie mieszkanie i firmę na pracownię damską częściowo już urządzoną. Oferty do biura ogłoszeń J. Karlin, Niemiecka 22, pod „Pracownia damska“.
Rutynowany buchalter poszukuje zajęcia całodziennego lub godzinowego. Pracował w pierwszorzędn. firmach, zaprowadza i uporządkowuje księgowość, sporządza bilanse, wynagrodzenie umiarkowane. Oferty pod „Buchalter“ do Biura ogłoszeń J. Karlin, Niemiecka 22.
W dniu 9 września r. b. o godz. 11 w stajni Komendy P. P. XVI. Okr. przy ul. Łukiskiej 5, odbędzie się licytacja 4-eh koni wybrakowanych.
Komenda P. P. XVI. Okr.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go lipca 1924 roku pod Nr. 1436 wciągnięto:
R. H. A. 1—1436. Firma: „Anna Zajczyk sklep galanterji drobnej“. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska Nr. 16. Firma istnieje od 1841 r. Właścicielka Anna Zajczyk, zam. tamże.
Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 8-go lipca 1924 roku pod Nr. 1424 wciągnięto:
R. H. A. 1—1424. Firma: „Szantyr Władysław“. Siedziba w Wilnie ulica Legionów Nr. 10. Przedmiot — apteka. Firma istnieje od 1914 roku. Właściciel Szantyr Władysław, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 8-go lipca 1924 roku pod Nr. 1422 wciągnięto:
R. H. A. 1—1422. Firma: „Szrejber Walentyna“. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 27. Przedmiot — handel mydłem. Firma istnieje od 1922 r. Właścicielka Walentyna Szrejber, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 8-go lipca 1924 roku pod Nr. 1423 wciągnięto:
R. H. A. 1—1423. Firma: „Stankiewicz Michał“. Siedziba w Wilnie ul. Nowogródzka Nr. 98. Przedmiot — restauracja. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Michał Stankiewicz, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go lipca 1924 r. pod Nr. 1431 wciągnięto:
R. H. A. 1—1431. Firma: „S. Załb—Skład apteczny“. Siedziba w Wilnie ul. Mickiewicza Nr. 42. Firma istnieje od 1898 r. Właściciel Załb Salomon, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go lipca 1924 r. pod Nr. 1432 wciągnięto:
R. H. A. 1—1432. Firma: „Zakład garbarski Wolfowski Eljasz“. Siedziba w Wilnie ulica Staro-Szlachurna Nr. 6. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Wolfowski Eljasz, zam. przy ul. W. Pohulanka Nr. 14.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go lipca 1924 roku pod Nr. 1434 wciągnięto:
R. H. A. 1—1434. Firma: „Jan Nosel“. Siedziba w Wilnie ul. Mickiewicza Nr. 43. Przedmiot — sklep mięsny i artykułów spożywczych. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Jan Nosel, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go lipca 1924 roku pod Nr. 1435 wciągnięto:
R. H. A. 1—1435. Firma: „Zimnicki Józef“. Siedziba w Wilnie ul. W. Pohulanka Nr. 19. Przedmiot — sklep spożywczy, oraz sprzedaż wyrobów tytuńowych. Firma istnieje od 1903 r. Właściciel Zimnicki Józef, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go lipca 1924 roku pod Nr. 1436 wciągnięto:
R. H. A. 1—1436. Firma: „Anna Zajczyk sklep galanterji drobnej“. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska Nr. 16. Firma istnieje od 1841 r. Właścicielka Anna Zajczyk, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 10-go lipca 1924 roku pod Nr. 1437 wciągnięto:
R. H. A. 1—1437. Firma: „Sklep win i wódek Izrael Szejnberg“. Siedziba w Wilnie ulica Ostrobramska Nr. 27. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Izrael Szejnberg, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24-go lipca 1924 roku pod Nr. 1515 wciągnięto:
R. H. A. 1—1515. Firma: „Sklep win i wódek Izrael Szejnberg“. Siedziba w Wilnie ulica Ostrobramska Nr. 27. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Izrael Szejnberg, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24-go lipca 1924 roku pod Nr. 1515 wciągnięto:
R. H. A. 1—1515. Firma: „Sklep win i wódek Izrael Szejnberg“. Siedziba w Wilnie ulica Ostrobramska Nr. 27. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Izrael Szejnberg, zam. tamże.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28-go lipca 1924 r. pod Nr. 1541 wciągnięto:
R. H. A. 1—1541. Firma: „Florjan Plechanow reprezentant Carl Bédiker Co Amsterdam — Reprezentacja Wileńska“. Siedziba w Wilnie przy ulicy Wielkiej Nr. 47. Przedmiot — handel towarami kolonialnymi, elektrycznymi i manufakturą. Reprezentacja wileńska funkcjonuje od 1-go marca 1924 r. Właściciel Florjan Plechanow, zam. w Wilnie przy ul. Rzeczej Nr. 6.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24-go lipca 1924 roku pod Nr. 1531 wciągnięto:
R. H. A. 1—1531. Firma: „Skład apteczny Aron Sołomiański“. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr. 34. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Aron Sołomiański, zam. przy ul. W. Stefańskiej Nr. 24.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 8-go sierpnia 1924 r. pod Nr. 1542 wciągnięto:
R. H. A. II. Nr. 278. Firma została zlikwidowana i wykreślona z rejestru.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go czerwca 1924 r. pod Nr. 278 wciągnięto dodatkowy wpis:
R. H. A. II. Nr. 278. Firma została zlikwidowana i wykreślona z rejestru.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go czerwca 1924 r. pod Nr. 278 wciągnięto dodatkowy wpis:
R. H. A. II. Nr. 278. Firma została zlikwidowana i wykreślona z rejestru.

Ofiószenie.
Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go czerwca 1924 r. pod Nr. 278 wciągnięto dodatkowy wpis:
R. H. A. II. Nr. 278. Firma została zlikwidowana i wykreślona z rejestru.

Blüthner
fortepian prawie nowy okazynie do sprzedania Szpitalna 7 m. 4 (obok Zawalnej) 1

Do wynajęcia pokoje mieszkalne. — Można po 2 pokoje. Dowiedzieć się u Szwajcara w hotelu. Róg Ostrobramskiej i Kolejowej 1.

DOMY
dobre, niedrogie, z wolnymi mieszkańcami zaraz okazynie do sprzedania. Dom H.-Komis. „ZACHETA“ Portowa 6-D. 2

POSZUKUJĘ w „Czarnym Borze“ dawn. Rejserowo. Dziesięcina ogrodów, 2 domy drewniane, wszystko ładnie ogrodzone i urządzone. Stajnia, lodownia, piwnica, mieszkanie dla stróża, studnia. Świeżo wyremontowane. Informacji Jagiellońska 7 m. 3 od 3 do 6. 0

Do sprzedania 3 komplety stacji Męki P. Jezusa odpowiednie dla kościołów. Rzeźbiarz Wasilowski za ul. Bernardyński 8 m. 9. 1

Francuz udziela lekcji i konwersacji adres: ul. Mickiewicza 15—10. 2

Kucharka dla pierwszej w kuchni potrzebna zapytac Miełczarnia Ziemiańska W. Pohulanka 6 0

LEKARZ DENTYSTA Kisiel-Andrzejkiewiczowa b. demonstratorka szkoły dentyst. Wągl-Swidarskiej w Petersburgu. Przyjmuje codziennie od godz. 10-jej do 5-jej po poł. ul. Zawalna 16, róg Żeligowskiego, wejście z ul. Żeligowskiego 1-e piętro. Złote korony, zęby sztuczne.

Lekcyj gry na fortep. udziela profesorka konserw. Paryskiego i Wileńskiego od 12—2 i 4—6 Uniwer. sytecka 4—6. 1

MIESZKANIA domy, place, sklepy z mieszkańcami i bez, wszelkie interesa handlowe i przemysłowe, składy, bocznie poleca Dom H.-Kom. „ZACHETA“ Portowa 6-D. 2

Przyjmę na stację u zui lub uczenie. Mickiewicza 15—18. 0

SKLEPY z mieszkańcami i bez, w każdym punkcie poszukiwane. Warunki dogodnie. Dom H.-Kom. „ZACHETA“ Portowa 6-D. 0

Zgub. kartę demobilizacyjną i kartę zwolnienia z 14-go pułku piechoty na imię Wincentego Bujenka zam. we wsi Nowohorody gm. N. Pohowskiej pow. Dziśnieńskiog w Wileńskiej, unieważnia się.

Zgubione 2 legitymacje kolejowe wydane na imię Emilii Osńskiej i Weroniki Osńskiej zam. w Nowo-Swiecianach ul. Górna 9 — unieważnia się.
Zgubioną książkę wojenską wydaną na imię Michała Woszczyłoz zamieszkał Bakszty pow. Lidzk. rocznik 1895 — unieważnia się.